PRZEGLĄD PRASY ZAGRANICZNEJ

CODZIENNY BIULETYN WYDZIAŁU PRASOWEGO

MINISTERSTWA SPRAW ZAGRANICZNYCH

Rok VIII Warszawa, środa 27 września 1933 r. Nr. 221

ADRES REDAKCJI: ul. Marsz. Focha 1. Telefon 545-90 wewn. Nr. 16

SPRAWY POLSKIE

POLSKA A NIEMCY.

Prasa niemiecka z 26.IX. na widocznem miejscu ogłasza zapowiedź dzisiejszego spotkania między min. Beckiem a ministrami von Neurathem i Goebbelsem. Dzienniki w tytułach dają do zrozumienia, że chodzi tu o konferencję, mającą znaczenie „niemiecko - polskiej wymiany zdań". Według *Boersen Kurrier*, w rozmowie tej poruszone mają być kwestje ogólno - politycznej natury.

Deutsche Allg. Ztg. 27.IX. w koresp. z Genewy podaje „według informacyj z kół polskich" wiadomość o śniadaniu ministra Becka z ministrami Neurathem i Goebbels'em.

Völkischer Beobachter 26.IX. w koresp. z Katowic pisze, że prasa polska „jak na komendę podniosła wrzask wściekłości przeciwko niemczyźnie" i szczególnie zwraca się przeciwko wysiłkom mniejszości niemieckiej nad utworzeniem jednolitej organizacji, nazywając to zdradą stanu.

Dzienniki francuskie z 26.IX. (popołudniowe) podkreślają znaczenie rozmów, jakie minister Beck prowadzi w Genewie i znaczenie stanowiska Polski.

POLSKA A Z. S. R. R.

Prawda 25.IX. cytuje w depeszy z Warszawy głos „Dnia Polskiego", witający z zadowoleniem zbliżenie polsko - sowieckie i wyrażający pogląd, że polityka pokojowa ZSRR. wypływa ze szczerych pobudek.

Evening Standart 26.IX. informuje, że minister spraw zagranicznych Beck ma zamiar pojechać z wizytą do Moskwy po powrocie z Genewy. Od ostatniej wymiany wizyt między ministrami polskimi i sowieckimi upłynęło 8 lat; ostatnim rosyjskim ministrem, który złożył oficjalną wizytę w Warszawie był Cziczerin w r. 1925 i Polacy dotychczas na tę wizytę nie odpowiedzieli. Obecnie min. Beck zamierza to uczynić, a ostatnie oznaki serdeczności pomiędzy Warszawą i Moskwą — pisze dziennik — dostatecznie tłumaczą tę podróż.

POLSKA A POŻYCZKI FRANCUSKIE.

La Volonté 26.IX. wyraża zadowolenie, że podróż Herriota do Rosji może wywrzeć nacisk na Izbę Deputowanych w kierunku zawarcia traktatu handlowego z Sowietami: Pismo uważa, że wobec tego nadszedł czas, aby zapytać Polskę, kiedy zamierza zapłacić przypadającą na nią część długów rosyjskich, zaciągniętych jeszcze przez rządy carskie. Komisja francusko - sowiecka pod przewodnictwem ministra de Monsi ustaliła bowiem przed 6-iu laty, że z ogólnej sumy 400 miljonów fr. w złocie, jaką wynoszą długi zaciągnięte przez Rosję carską we Francji, 1/4, t. j. 100 miljonów w złocie powinny zapłacić państwa powstałe na terytorjum dawnej Rosji, a w pierwszym rzędzie Polska, Litwa, Łotwa i Estonja. Pismo wzywa rząd do szybkiego wyjaśnienia tej sprawy.

SYTUACJA POLITYCZNA W POLSCE.

Deutsche Tageszeitung 26.IX. pisze, że dążenia do reformy konstytucji, którym daje wyraz obóz marsz. Piłsudskiego, głównie polegają na dalszem odsunięciu się od parlamentaryzmu i „na dalszem uchyleniu się od odpowiedzialności". Dziennik podkreśla, że urzeczywistnienie tych dążeń będzie zależało od tego, czy marsz. Piłsudski i jego współpracownicy zdolni będą „do okazania rewolucyjnej stanowczości".

PRZEGLĄD PRASY ZAGRANICZNEJ

CODZIENNY BIULETYN WYDZIAŁU PRASOWEGO

MINISTERSTWA SPRAW ZAGRANICZNYCH

Rok VIII — Warszawa, środa 27 września 1933 r. — Nr. 220

ADRES REDAKCJI: [illegible]

TREŚĆ: Sprawy polskie: Polska a Niemcy. — Polska a Z.S.R.R. — [illegible]

SPRAWY POLSKIE

POLSKA A NIEMCY.

Prasa niemiecka z 26.IX. [illegible] ogłasza zapowiedź [illegible] min. Beckiem [illegible] Goebbelsem. Dzienniki w tytułach [illegible] chodzi tu o konferencję, [illegible] ko - polskiej wymiany zdań". Według Börsen Kurier, w rozmowie [illegible] ogólno - politycznej natury.

Deutsche Allg. Ztg. 26.IX. [illegible] podaje „według informacji [illegible] wiadomość o śniadaniu [illegible] Neurathem i Goebbelsem.

Völkischer Beobachter 26.IX. [illegible] wie pisze, że prasa polska [illegible] zła wrzask [illegible] szczególnie zwraca [illegible] ści niemieckiej nad [illegible] tji, nazywając to zdradą stanu.

Dzienniki francuskie [illegible] podkreślają [illegible] prowadzi w Genewie [illegible] Polski.

POLSKA A Z.S.R.R.

Prawda 25.IX. [illegible] w depeszy z Warszawy głos „Dnia Polskiego", witający z zadowoleniem zbliżenie polsko - sowieckie i wyrażający pogląd, że polityka pokojowa ZSRR. wypływa ze szczerych pobudek.

Evening Standart 26.IX. informuje, że minister spraw zagranicznych Beck ma zamiar pojechać z wizytą do Moskwy po powrocie z Genewy. Od ostatniej [illegible]

[illegible] odpowiedziałi. Obecnie min. Beck [illegible]

[illegible]

[illegible]

SYTUACJA POLITYCZNA W POLSCE.

Deutsche Tageszeitung 26.IX. pisze, że dążenia do reformy konstytucji, której dała wyraz idea marsz. Piłsudskiego, głównie polegają na dalszem odsunięciu się od parlamentaryzmu i „na dalszem uchyleniu się od odpowiedzialności". Dziennik podkreśla, że urzeczywistnienie tych dążeń będzie zależało od tego, czy marsz. Piłsudski i jego współpracownicy zdolni będą „do okazania rewolucyjnej stanowczości".

POLSKA A MAŁA ENTENTA.

Lupta 26.IX. (Bukareszt) pisze, że zbliżenie przyjaźni osiągnięte między Polską a Francją podczas ostatniej wizyty min. Becka w Paryżu oraz zbliżenie Rosji do Polski i Francji stanowi nową podstawę wspólności interesów Polski i Małej Ententy, co znalazło swój wyraz w rozmowach pos. Arciszewskiego z trzema ministrami spraw zagranicznych Małej Ententy w Sinaia.

Politika 25.IX. (Belgrad) w koresp. z Warszawy pisze, że polskie ministerstwo przemysłu i handlu zatwierdziło wniosek województwa pomorskiego, aby jeden z bulwarów w Gdyni nosił nazwę „Jugosłowiański".

Siegodnia 25.IX. donosi z Warszawy o projektowanym w najbliższych dniach locie 50 polskich samolotów wojskowych do Rumunji.

ZAGADNIENIA OGÓLNE

SPRAWA ROZBROJENIA. ZBROJENIA NIEMIECKIE. SESJA RADY LIGI.

Sunday Referee 24.IX. twierdzi, że rząd polski nosi się z zamiarem przedstawienia na obecnej sesji Ligi Narod. dowodów tajnych zbrojeń Niemiec, gdyż posiada rzekomo pewność, że dwie wielkie fabryki na Litwie wyrabiają samoloty i gazy trujące na zamówienie rządu niemieckiego.

Politika 25.IX. (Belgrad) w koresp. z Paryża pisze, że rząd polski ma zamiar przedłożyć Lidze Narodów dokumenty w sprawie tajnych zbrojeń niemieckich. Dziennik powtarza wiadomości „Sunday Referee".

Germania 26.IX. pisze, że sesja jesienna Ligi Nar. nabiera szczególniejszego charakteru przez to, iż obecny jest w Genewie min. Goebbels. Rozmowy toczą się głównie około sprawy rozbrojenia, chociaż nie znajduje się ona na porządku dziennym i wobec tego nie można jej doprowadzić do pozytywnego zakończenia. Od odpowiedzi rządu niemieckiego na propozycje państw będzie ostatecznie zależało powodzenie tej sprawy.

Nation Belge 25.IX. podaje w streszczeniu artykuł „Kurjera Porannego" o niemieckich planach wojennych.

Corriere della Sera 25.IX., pisząc o rozmowach genewskich, podkreśla, że Niemcy zajęły postawę wyczekującą bez zbytniego optymizmu ale i bez pesymizmu a priori, będąc w położeniu drażliwem partnera, który musi być poddany próbie zaufania. „Corriere" omawia w sposób dość przyjazny domniemane propozycje niemieckie i zaznacza, że Niemcy wiedzą z której strony mogą oczekiwać ostatecznego pośrednictwa. Dziennik uważa, iż obecnemi rozmowami zaniepokojona jest Francja, która nie wie jakie będzie stanowisko Niemiec wobec ewentualnie osiągniętego dzięki akcji Mussoliniego porozumienia między Francją, Anglją, Ameryką i Włochami. W Paryżu liczą na skutek perswazyj włoskich w Berlinie, przyczem odnosi się wrażenie że ze strony francuskiej nie będzie takiego uporu przy pewnych postulatach nie do przyjęcia. Quai d'Orsay zaczyna powoli rozumieć i wyznawać idee Mussoliniego że — aby osiągnąć pokój — trzeba stanąć na równej stopie. „Corriere" mówi dalej o „absurdalnych alarmach", które wciąż jeszcze znajdują niestety posłuch we Francji; jako przykład tego cytuje dziennik artykuł „znanego siewcy paniki" — Steeda o agresji niemieckiej poprzez Szwajcarję.

Journal des Nations 24/25.IX. zamieszcza art. wst. p. n. „Il faut que l'Assemblée parle", w którym stwierdzając, że porządek dzienny XIV Zgromadzenia L. N. zawiera tylko kwestje drugorzędne, pisze: Wobec tego, że świat cały znajduje się w stanie wzburzenia i wszyscy są zaniepokojeni najpoważniejszemi problematami, zachodzi konieczna potrzeba aby Zgromadzenie Ligi Narodów przemówiło. Obecnie mówi się o zlikwidowaniu albo odroczeniu konferencji rozbrojeniowej a o wznowieniu narad w ramach paktu czterech. Zgromadzenie powinno się wypowiedzieć, czy zgadza się na taką procedurę i na tak poważne naruszenie zasady równości, będącej podstawą paktu Ligi. W czasie obrad Zgromadzenia nie można będzie uniknąć ostatecznej autentycznej interpretacji tego tak tajemniczego paktu czterech. Według tekstu francuskiego, pakt ten odnosi się wyłącznie do spraw, obchodzących cztery mocarstwa i jest on tylko paktem regjonalnym; według zaś interpretacji niemieckiej i włoskiej, stanowi on podstawę organizacji Europy. Również koniecznie jest wypowiedzenie przez Zgromadzenie jego poglądu w takich kwestjach — jak austrjacka i prześladowania Żydów w Niemczech.

SYTUACJA POLITYCZNA W NIEMCZECH.

La République 25.IX. (w art. Pierre Dominique'a) podkreśla, że wszystkie mowy wypowiedziane przez Hitlera, von Papen'a lub Goebbels'a są zawsze zwrócone do „narodu niemieckiego", czyli do 90 miljonów Niemców, z których 30 miljonów mieszka poza granicami Rzeszy. W swej przemowie, wygłoszonej przed wyjazdem do Genewy, niemiecki minister propagandy oznajmił, iż głównym zagadnieniem do rozwiązania jest zagadnienie bezrobocia i wyznaczył dokładny plan, według którego bezrobocie w Niemczech ma być zwalczone w przeciągu 2 lat. Autor artykułu przypomina, że zagadnienia ekonomiczne poszczególnych krajów są ściśle ze sobą związane, wobec czego nie widzi sposobów, jakiemi nadmiernie uprzemysłowione Niemcy zdołają uporać się z bezrobociem metodami jedynie wewnętrzno - państwowemi. Zdaniem autora, Niemcy nie potrafią zrozumieć, że istnieje naprzykład kilka krajów angielskich, nie dążących bynajmniej do złączenia się. Tymczasem, — pisze dalej Dominique, — porozumienie polsko - gdańskie najlepiej dowodzi, że Gdańsk widzi dla siebie większą korzyść w rozkwicie ekonomicznym Polski niż Niemiec. Autor akcentuje, iż fakt ten podkopuje wiarę Goebbels'a w zasadę narodowości.

Le Journal 24.IX. (w art. wst.) pisze, że polityka ustępstw w stosunku do Niemiec nie dała pożądanych rezultatów. Hitleryzm, który powstał, pomimo wprowadzenia Niemiec do Ligi Narodów, pomimo ewakuacji Nadrenji i zanulowania reparacyj, jest dzisiaj najlepszym wyrazem ducha odwetu, który panuje w Niemczech. Autor przytacza ostrzegawcze słowa Wilsona, które on wypowiedział w sprawie ewentualnego odstąpienia na korzyść Niemców od bezwzględności postanowień traktatu wersalskiego: „Nie wcześniej niż za 30 lat. Nie wcześniej, niż nowe pokolenie niemieckie wychowane będzie w szkole pokoju!"

Prawda 25.IX. pisze, że zeznania van der Lübbego w procesie lipskim wykazały, jak na dłoni, iż łączyły go stosunki z hitlerowcami. Natomiast zeznania nie dostarczyły żadnych dowodów, świadczących o porozumieniu van der Lübbego z komunistami. Prasa niemiecka przygotowuje już opinję publiczną do fiaska procesu, który miał dowieść całemu światu „nieskazitelności niemieckiej rewolucji narodowej".

Universul 21.IX., nawiązując do mowy v. Papena o polityce niemieckiej, stwierdza, że pomimo swej katolickości dąży on do urzeczywistnienia zasady wolności narodu, tylko na użytek Niemców, a kosztem innych narodów.

EUROPA ŚRODKOWA.
MAŁA ENTENTA.

Corriere della Sera 24.IX. podaje bez komentarzy wiadomość z Budapesztu o udzielonej przez Benesza dziennikarzom informacji w sprawie przyjazdu jego do Rzymu.

Corriere della Sera 25.IX. informuje o przyjeździe Dollfussa do Genewy i o długiej rozmowie jego z Simonem, podczas której omawiano zagadnienia polityki wewnętrznej austrjackiej w związku ze znanemi nieporozumieniami z Rzeszą, „które należałoby wygładzić ostatecznie, przez odbudowę ekonomiczną, będącą najpewniejszą gwarancją niepodległości Austrji". Nie wiadomo jednak — pisze dziennik — co wyniknie z tych spraw naddunajskich wobec istnienia innych projektów. To też z wielką ciekawością obserwowany jest wynik obrad Małej Ententy — „nie w czynach wprawdzie ale w słowach, które będą miały swój oddźwięk na terenach Europy Środkowej".

Le Temps 26.IX. (w art. wst.) omawia konferencję w Sinaia. Dwie sprawy interesują specjalnie ministrów spraw zagr. Małej Ententy w związku z organizacją środkowej Europy: po pierwsze, kampanja niemiecka przeciw Austrji, po drugie zaś — rozmowy, prowadzone między Francją a Włochami, od wyniku których będzie zależała postawa państw Małej Ententy wobec Włoch. Dziennik przypomina, jakie wzruszenie wywołała w stolicach państw Małej Ententy wiadomość o zawartym „pakcie czterech". Wystarczyło jednak zapewnienie ze strony Francji, że pakt ten nie ma na celu utworzenia „dyrektorjatu europejskiego", podkopującego niezależność państw trzecich, aby przywrócić zaufanie. W ostatnich czasach nastąpiło wyraźne polepszenie się stosunków między Rzymem a Małą Ententą, co jest bezpośrednio skutkiem współpracy, rozwijającej się między Rzymem a Paryżem. Wspólnie grożącem niebezpieczeństwem jest: bezwzględne dążenie Niemiec do hegemonji, pragnienie zrealizowania na własny użytek „Mitteleuropy" oraz powrót do polityki „Drang nach Osten". Wobec tego stałego niebezpieczeństwa, coraz wyraźniejszą się staje potrzeba solidarnej współpracy Małej Ententy, nietylko z Francją, ale i z całością świata śródziemnomorskiego. Na zjeździe w Sinaia ministrowie zapewne będą rozważali zmianę stosunków na Bałkanach. Bułgarja zbliżyła się do Jugosławji oraz stara się o utrzymanie dobrych stosunków z Londynem, Paryżem i Rzymem. Rumunja również znalazła gwarancję w konwencji o „określeniu napastnika".

Wreszcie w sprawie rozbrojenia Mała Ententa ma wspólną linję z Francją, a mianowicie: bezwzględne utrzymanie traktatów i rozbrojenie — tylko w razie zapewnionego bezpieczeństwa.

PAŃSTWA BAŁTYCKIE.

Siegodnia 25.IX. zamieszcza za „Socialdemokrats" rewelacje o pewnym prowokatorze, politycznym emigrancie niemieckim nazwiskiem Beschnitt, który zdobył zaufanie socjaldemokratów łotewskich a jednocześnie znajdował się na usługach poselstwa niemieckiego w Rydze. Beschnitt na polecenie poselstwa miał podjąć się misji zwabienia do Niemiec emigranta politycznego, Katza, poddanego amerykańskiego. Katzowi miano wsunąć do kieszeni kompromitujące listy, które miały posłużyć za podstawę do oskarżenia go o zdradę stanu. W związku z tem „Sozialdemokrats" domaga się odwołania posła niemieckiego w Rydze Dr. Martiusa.

Drukarnia „Kadra", Warszawa, Długa 50. Telefon 11-86-30

Drukowano na prawach rękopisu